

## Ogólnopolska Konferencja Naukowa z okazji 50-lecia utworzenia Kampinoskiego Parku Narodowego „Trwałość i efektywność ochrony przyrody w polskich parkach narodowych” (Izabelin, 24–26 września 2009 r.)

Konferencja odbyła się w Izabelinie, w siedzibie Dyrekcji Parku. Jednym z honorowych patronów był Podsekretarz Stanu, Główny Konserwator Przyrody J. Zaleski. W spotkaniu uczestniczyło ok. 70 osób z różnych ośrodków naukowo-badawczych i uczelni. Niewiele osób reprezentowało inne parki narodowe.

W trakcie Konferencji sesje poświęcone były prawnym aspektom ochrony przyrody, ochronie przyrody żywej (botaniczna, zoologiczna) oraz przyrody nieożywionej (abiotyczna). Odbywały się one równolegle w ciągu dwóch dni trwania obrad i trudno było wybrać między nimi. Najpierw wygłoszono referaty plenarne poświęcone ogólnym zasadom ochrony przyrody w Polsce i przepisom prawnym. Zwracano uwagę na postępującą liberalizację prawa i utrzymujące się wciąż na tym samym poziomie dotacje przeznaczone na cele ochrony środowiska, mimo coraz wyższych kosztów i rozszerzenia zakresu działań na tym polu.

Konferencję uroczystie otworzył J. Misiak, Dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego (KPN). W interesującym referacie przedstawił historię powstania Parku na terenie Puszczy Kampinoskiej. Omówił też bieżące trudności, które wiążą się z ochroną tego cennego obszaru.

R. Olaczek (Uniwersytet Łódzki) przedstawił problemy natury filozoficzno-ekonomicznej ochrony przyrody w Polsce. Zwrócił uwagę na zmianę priorytetów w działaniach kolejnych rządów i instytucji związanych z ochroną środowiska. Podkreślił, że gra interesów ekonomicznych stwarza coraz większe zagrożenie dla zachowania naturalnych walorów rodzimej przyrody. W tym świetle niepokojące jest obecnie zamykanie gospodarstw pomocniczych, zasilających szczupłe budżety parków narodowych. Pochodzące z ich działalności dochody chce przejąć państwo, nie oferując żadnych kwot w zamian. Wystąpienie T. Pucka (Departament Ochrony Przyrody w Ministerstwie Środowiska) poświęcone było historii działań i osiągnięć na rzecz poprawy stanu środowiska w Polsce. Mówca przedstawił m.in. historię wykupu gruntów na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego. Mimo że z powodu liberalizacji prawa są coraz trudniejsze warunki wywłaszczania właścicieli terenów, to osiągnięto już wiele. Do wykupienia pozostało jeszcze ok. 20% gruntów z całości szacowanej na ponad 11 000 ha.

J. Solon (Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa) przedstawił problemy związane z wydawaniem pozwoleń na zabudowę w otulinach parków narodowych oraz tworzeniem planów przestrzennego zagospodarowania na terenach przyrodniczo cennych. Podobne zagadnienie dotyczące zagrożeń urbanizacyjnych zreferował później A. Hibszer (Uniwersytet Śląski). Na przykładzie otuliny Ojcowskiego Parku Narodowego, najmniejszego w Polsce, prelegent przedstawił m.in. jak omija się zakaz budowy osiedli np. dla 1000 osób. Według obecnych przepisów nie potrzeba już zezwoleń na budowę domów na gruntach ornych. Na sesji poświęconej ochronie przyrody K. Niedziałkowski (Zakład Badania Ssaków PAN, Białowieża) przedstawił historię i obecne zasady jej ochrony w parkach narodowych Anglii, które w większości znajdują się na gruntach prywatnych. Autor zastanawiał się nad możliwością zastosowania angielskich wzorców współpracy społeczeństwa i samorządów na rzecz środowiska w polskich warunkach.

M. Niedziałkowska (Zakład Badania Ssaków PAN, Białowieża) w swoim wystąpieniu próbowała zweryfikować, na podstawie badań genetycznych łośi, jeleni i wilków, istnienie korytarzy ekologicznych umożliwiających przemieszczanie się dużych zwierząt między odległymi od siebie kompleksami leśnymi. Prelegentka podała, że średnia powierzchnia parków narodowych wynosząca 138 km<sup>2</sup> jest zbyt mała dla przeżycia populacji wielu gatunków dużych ssaków, zatem muszą one migrować w poszukiwaniu innych terenów do bytowania. Wykazano, że wilki (północna Polska) i jelenie (wschodnia Polska) mogą się przemieszczać między dużymi kompleksami leśnymi, natomiast w przypadku łośi ich migracje nie są dobrze scharakteryzowane.

D. Pepłowska-Marczak, D. Marczak oraz D. Gatkowski (Kampinoski Park Narodowy i Regionalne Centrum Ekologiczne) omówili próby zachowania zbiorowisk łąkowych na terenie KPN-u. Łąki stanowią ok. 30% powierzchni Parku. Główną metodą utrzymującą te ekosystemy jest koszenie oraz usuwanie zakrzaczeń. Inne zabiegi ochronne to podnoszenie poziomu wód gruntowych oraz próby usuwania wierzchniej warstwy murszowej gleby, powstałej wskutek osuszenia terenu. Zabiegi te mają na celu zachowanie i odtworzenie siedlisk właściwych dla roślin i zwierząt związanych z otwartymi przestrzeniami. Koszenie powinno się przeprowadzać jesienią, co ma znaczenie dla zwiększenia przeżywalności różnych organizmów w sezonie wegetacyjnym.

Duże zainteresowanie wzbudził referat W. Jankowskiego (Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „pro Natura”) na temat perspektyw istnienia rezerwatu Stawy Milickie. Szczególnie wyraźnie zaznaczone zostały problemy istnienia rezerwatu w kontekście przemian ekonomiczno-społecznych w Polsce. Stawy te należą do gospodarstwa rybackiego, które przeżywa duże trudności związane z brakiem środ-

ków finansowych na utrzymanie *status quo* rezerwatu, stąd rozważane są próby prywatyzacji części zbiorników, lasów i łąk znajdujących się na tym obszarze. Praktyka wskazuje, że takie tereny lepiej jest dzierżawić, a nie prywatyzować. Innym poważnym problemem jest też stale zmniejszający się dopływ wód do zbiorników związany m.in. z budowami lokalnych hydroelektrowni. Dyskusja po tym referacie była burzą mózgów, wiadomo bowiem, że w rezerwatach nie wolno, według obowiązujących przepisów prawnych, dokonywać zmian w zatwierdzonych planach działań mających służyć ochronie przyrody. Sprawa wracała potem w referatach wygłoszonych następnego dnia, m.in. podczas sesji botanicznej. L. Kucharski (Uniwersytet Łódzki) wskazał, że wiele rezerwatów w środkowej Polsce straciło sens istnienia m.in. wskutek zachodzących zmian środowiskowych i postępującej sukcesji zbiorowisk roślinnych. Można by było je utrzymać przy wprowadzeniu elementów ochrony czynnej.

Pierwszego dnia obrad odbyła się też sesja abiotyczna, na której omówiono zagadnienia związane z monitoringiem środowisk na terenach chronionych (chemia wód, gleb, dopływ pierwiastków z atmosfery, rejestracja warunków meteorologicznych).

A. Andrzejewska (Kampinoski Park Narodowy) omawiając problem susz klimatycznych i hydrogeologicznych podkreśliła, że na podstawie długoterminowych pomiarów prowadzonych od lat 50. XX wieku stwierdza się obniżenie poziomu wód podziemnych. Jednak na podstawie danych z monitoringu prowadzonego przez KPN od 10 lat nie można wysnuć takich wniosków. Poziom wód podziemnych na tym obszarze zależy przede wszystkim od wielkości opadów atmosferycznych, a te były w ostatnich latach dość obfite. Zalewy od strony Wisły są ograniczone, ze względu na istnienie wałów przeciwpowodziowych powstałych głównie po II wojnie światowej. Największym zagrożeniem dla istnienia ekosystemów podmokłych na terenie Puszczy jest pojawianie się susz atmosferycznych i następujących po nich susz hydrogeologicznych. Największe susze w ciągu ostatnich 10 lat wystąpiły tu jesienią 2003 i 2005 r.

P. Gromadka (Centrum Badań Ekologicznych PAN) przedstawił zmiany w składzie chemicznym torfu w 5 torfowiskach Kampinoskiego Parku Narodowego. Jego badania obejmują ostatnie 300 lat historii torfowisk. W tym okresie szczególnie wyróżniła się chemofaza antropogeniczna zaznaczona wzrostem zawartości pierwiastków litofilnych (spływ ze zlewni spowodowany wylesianiem) oraz metali ciężkich dostarczanych do zbiorników głównie z opadem atmosferycznym.

Na sesji botanicznej wygłoszono szereg referatów dotyczących tak różnych zagadnień, jak różnicowanie genetyczne populacji roślin, np. buka (M. Krzakowa, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań), czy znaczenie sukcesji roślin dla zachowania bioróżnorodności w lasach (P. Czarnota, Gorczański Park Narodowy; R. Zielony, SGGW, Warszawa) i środowiskach nieleśnych (D. Michalska-Hejduk,

A. Bomanowska, Uniwersytet Łódzki). Restytucję zbiorowisk roślinnych na Biebrzy, w wyniku ponownego nawadniania osuszanych terenów łąkowych, omówiła T. Kozłowska (Instytut Melioracji i Użytków Zielonych, Falenty). Po raz kolejny podkreślano konieczność wykaszania łąk i ich odkrzaczania, które można przeprowadzać na terenach nie objętych ścisłą ochroną rezerwatową. D. Michalska-Hejduk i A. Bomanowska (Uniwersytet Łódzki) omówiły badania zbiorowisk łąkowych i agrarnych na terenie KPN-u i stosowane praktyki zachowania tych ekosystemów. Ciekawy był referat dotyczący czeremchy amerykańskiej (*Padus serotina*) – gatunku inwazyjnego, wygłoszony przez A. Otrębę (Kampinoski Park Narodowy). Na terenie Polski stwierdzono 54 gatunki roślin inwazyjnych, zaś na terenie KPN-u 44 gatunki, w tym 7 szczególnie uciążliwych. Referentka omówiła problemy związane z oceną znaczenia czeremchy amerykańskiej w przekształcaniu zbiorowisk leśnych KPN-u. Roślina ta zajmuje już znaczące obszary w południowych rejonach Puszczy Kampinoskiej, głównie w zniekształconych (porolnych) lasach w sąsiedztwie Leszna. Wymagane są żmudne badania terenowe mające ocenić np. wpływ przebiegu rozkładu ściółek z liści czeremchy na zmiany fizyczno-chemiczne gleby i sukcesję organizmów.

Aż 9 z 10 referatów wygłoszonych na sesji zoologicznej poświęconych było wynikom badań fauny Puszczy Kampinoskiej. B. Olech i A. Siwak (Kampinoski Park Narodowy) omówiły zmiany w liczebności populacji bociana czarnego. Autorki oceniły, że we wschodniej części KPN-u liczebność par lęgowych utrzymała się bez większych zmian w ciągu 50 lat. Natomiast populacja tego gatunku w zachodniej części KPN-u może podlegać drapieżnictwu ze strony bielika, który lęgnie się na terenie puszczy od 2001 roku. Trzy referaty poświęcone były badaniom nad gryzoniami. R. Andrzejewski (Kampinoski Park Narodowy) przedstawił zebrany podsumowanie szeregu analiz dotyczących roli jaką u gryzoni pełni zmysł węchu, w szczególności w odniesieniu do komunikacji pomiędzy osobnikami tego samego i różnych gatunków, orientacji w przestrzeni oraz wyszukiwania pokarmu. Wpływ różnych sposobów zagospodarowania wiatrołomów na populacje drobnych gryzoni przedstawił J. Danyłow (Kampinoski Park Narodowy). Przy zastosowaniu odłowów prowadzonych na terenie wiatrołomu, który wystąpił w lipcu 2004 r., ustalił on, że najczęściej gryzoni występuje na terenie wiatrołomu nieuprzątniętego i przylegającego doń ekotonu, podczas gdy najwyższą różnorodnością gryzoni charakteryzuje się wiatrołom uprzątnięty i następnie zalesiony. Bardzo ciekawy referat o największym przedstawicielu fauny Puszczy Kampinoskiej, a zarazem herbowym zwierzęciu KPN-u – łośiu przedstawiła M. Świsłocka (Uniwersytet w Białymstoku). Wyniki przeprowadzonych analiz genetycznych wskazują, że łośie z Kampinosu znacznie różnią się od innych polskich populacji, jednak potwierdzają przypadki migracji łośi z Doliny Biebrzy do Puszczy Kampinoskiej. Kilka referatów poświęconych było bezkrę-

gowcom zasiedlającym Puszcę Kampinoską. Niektóre z nich, jak np. wystąpienie D. Marcza (Kampinoski Park Narodowy) oraz J.A. Bargi-Więcławskiej (Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego, Kielce) wskazały, jak wiele niewiadomych nadal kryje fauna KPN-u, np. w odniesieniu do chrząszczy czy też mięczaków, i jak pewne grupy bezkręgowców mogą być wykorzystywane jako wskaźniki warunków ekologicznych siedlisk. O zubożeniu fauny prostoskrzydłych w Puszczy Kampinoskiej w ciągu ostatnich 50 lat mówił M. Borowiak (Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska). W innych wystąpieniach stwierdzono, że nastąpiło zwiększenie różnorodności gatunkowej dużych gatunków zwierząt dzięki imigracjom (jelenie) i introdukcjom (bóbr, ryś).

Na sesji plakatowej zaprezentowano 29 prac, z tego około połowę stanowiły opisy badań prowadzonych na terenie KPN-u. Centrum Badań Ekologicznych PAN, mieszczące się w sąsiedztwie KPN-u, było reprezentowane przez cztery osoby, które przedstawiły wyniki wieloletnich nieraz i zróżnicowanych tematycznie badań (chemia utworów torfowych, zespoły florystyczne, rozkład ściółek i zgrupowania organizmów biorących w nim udział, ssaki drapieżne) na terenie Puszczy Kampinoskiej.

Po dwóch dniach obrad najbardziej wytrwali pojechali na wycieczkę po Puszczy Kampinoskiej. Pogoda dopisywała i wysłuchaliśmy opowieści m.in. o problemach związanych z wykupem gruntów od rolników pod tereny chronione, historii Puszczy, głównie w latach II wojny światowej, a także o sytuacji bagien i problemach z ich zachowaniem.

Na koniec chcemy podkreślić, że siedziba Dyrekcji Kampinoskiego Parku Narodowego jest znakomicie wyposażona i przygotowana do potrzeb konferencyjno-szkoleniowych. Organizacja Konferencji była bez zarzutu, co przyczyniło się do stworzenia znakomitej atmosfery i pozwoliło uczestnikom bez trudu znajdować wspólny język w dyskusjach naukowych i towarzyskich.

**Marek Kloss i Maciej Szanser**